

Warszawa, dnia 6 lutego 2022 r.

## **OŚWIADCZENIE ORGANIZACJI DROBIARSKICH W SPRAWIE MANIPULACJI W MATERIALE TVN24**

W dniu 05.02.2022 na antenie TVN24 w programie „Rozmowy o końcu świata” zostało wyemitowane nagranie „Śmierć kur”, któremu towarzyszyła dyskusja w studiu. Dzień wcześniej, tj. 04.02.2022, na antenie TVN w programie Fakty TVN wyemitowany został materiał zapowiadający „Rozmowy o końcu świata”.

Jako przedstawiciele organizacji drobiarskich stanowczo oświadczamy, że oba materiały w sposób niedopuszczalny manipulują emocjami widzów. Autorzy nagrania w sposób tendencyjny ukazują polską branżę drobiarską, a całe nagranie zawiera szereg nierzetelności, które uderzają w polskich hodowców i polskie rolnictwo. Brak obiektywnego podejścia do tematu i jednostronny wydźwięk materiałów nasuwają pytania o rzeczywisty cel, który przyświecał powstaniu materiałów.

**Komu zależy na niszczeniu wizerunku polskiego drobiarstwa?**

**Dlaczego akurat teraz stacje TVN i TVN24 postanowiły stać się rzecznikiem prasowym organizacji, których celem jest likwidacja nie tylko hodowli drobiu, ale również całej produkcji zwierzęcej w Polsce?**

**Oczekujemy od TVN i autorów reportażu:**

- **Przyznania publicznego, że przedstawione materiały o warunkach hodowli drobiu, zostały spreparowane** na bazie nagrań organizacji pseudoekologicznych, których celem jest zlikwidowanie hodowli drobiarskich w Polsce;
- Przyznania, że cały **sposób prezentacji materiału stanowił niedopuszczalną manipulację** nastawioną na wywołanie emocji wśród widzów;
- Przyznania, że materiał złamał zasady etyki dziennikarskiej w tym w szczególności: obiektywizmu, uczciwości, szacunku i **tolerancji**;
- **Natychmiastowych przeprosin** dla tysięcy rolników i hodowców drobiu, którzy w świetle materiału zostali zrównani niemal z przestępcami, którzy prowadzą „ciemny kurzy biznes”.

Opinii publicznej należy wyjaśnić, że opublikowane nagranie nie powstało bowiem w większości na podstawie pracy redakcji. Zostało ono spreparowane na podstawie materiałów zdjęciowych i dźwiękowych, które już od lat udostępniają w internecie organizacje, stawiające sobie za cel likwidację produkcji zwierzęcej w Polsce. Skala manipulacji w tym nagraniu zmusza do zadania pytania o dziennikarską niezależność i rzetelność. Stacje TVN i TVN24 postawiły siebie nie w roli dziennikarza, ale rzecznika prasowego organizacji pseudoekologicznych. W czym interesie działa zatem redakcja, która bezkrytycznie przyjmuje spreparowane materiały, **sugerując widzom np. że nagrania dotyczące kogutków, wykonane w 2016 w Australii, są zrealizowane w polskich hodowlach?** Wyjaśnienia wymaga również fakt, że w materiale pokazano tendencyjnie zmontowane różne rodzaje klatek hodowlanych dla drobiu – **w tym również takie, które od 2012 roku są już wycofane** ze względu na niespełnione aktualne unijne normy. **Komu zależy na tym, aby właśnie teraz w opinii konsumentów utrwaląc obrazy hodowli, które nie istnieją już od dekady?**

Szczytem manipulacji jest scenka, w której dziennikarz udaje, że dzwoni do zakładów lęgowych drobiu. Tymczasem dziennikarz nigdzie nie dzwoni! Nagrania których słuchamy, to rzekome wypowiedzi z zakładów wylęgowych, bardzo podobne do tych, które w grudniu 2020 roku na swoim kanale YouTube udostępniła Fundacja Viva.

Kolejnym brakiem obiektywizmu i rzetelności dziennikarskiej jest fakt, że **do dyskusji w studiu nie zaproszono żadnego przedstawiciela branży drobiarskiej, za to połowę zaproszonych gości stanowili przedstawiciele wspomnianych powyżej organizacji pseudoekologicznych.**

W zapowiadającym program materiale w Faktach TVN padło stwierdzenie, że „*chów klatkowy to tylko jedna z wielu ciemnych stron kurzego biznesu, bo ten przemysł to także hodowla kurcząt na mięso*”. Jest to niedopuszczalna

manipulacja. Sugerowanie, że hodowla kurcząt na mięso jest ciemną stroną biznesu wykracza poza jakiegokolwiek dopuszczalne standardy dziennikarstwa.

**W całej Unii Europejskiej, w tym w Polsce, obowiązują bardzo wysokie standardy dobrostanu zwierząt, znacząco wyższe niż w wielu innych krajach a nadzór nad całością produkcji prowadzony jest przez właściwe służby weterynaryjne. Pytanie zatem komu zależy na tym, aby sugerować Polakom, że „kurzy biznes ma ciemne strony, bo hoduje mięso?”.**

W samym reportażu „Śmierć kur” nierzetelności i manipulacji jest dużo więcej. Reportaż koncentruje się na wybiórczych przykładach oraz wysuwanych zarzutach wobec polskiej branży drobiarskiej. Materiały użyte w nagraniu pokazujące chów klatkowy pochodzą np. z lat 2015 – 2016, a niektóre z nich w ogóle nie pokazują ani polskich, ani nawet unijnych hodowli.

Jako przedstawiciele branży drobiarskiej stanowczo potępiamy wszelkiego rodzaju przypadki łamania prawa, w tym w szczególności znęcania się nad zwierzętami. Wrzucanie drobiu z dużą siłą do klatek czy też przepędzanie w sposób powodujący zbędne cierpienie i stres są zachowaniami niezgodnymi z prawem, za które grozi odpowiedzialność karna. Każdy taki przypadek powinien zostać zgłoszony do odpowiednich służb i zostać stosownie ukarany.

Równie stanowczo potępiamy jednostronne i nierzetelne przedstawianie polskiej branży drobiarskiej. Warto zastanowić się nad okolicznościami, jakie towarzyszą powstawaniu tego typu materiałów. Jaka jest prawdziwa motywacja redakcji TVN, która bezkrytycznie wykorzystuje materiały organizacji pseudoekologicznych? W szczególności mając na względzie informacje o zagranicznych źródłach finansowania tych organizacji, w tym z grantów fundacji z Doliny Krzemowej.

Należy przypuszczać, że dążenie do likwidacji produkcji zwierzęcej u największego w Unii Europejskiej producenta mięsa drobiowego jest celowym działaniem obliczonym na wyeliminowanie z rynku konkurencyjnych produktów produkowanych w Polsce.

Zdumiewające dla naszego środowiska są podwójne standardy etyczne w stacji TVN. Niedawno słyszeliśmy o konieczności obrony WOLNYCH I NIEZALEŻNYCH MEDIÓW, BO SĄ ONE GWARANTEM OBIEKTYWNEJ INFORMACJI. Zgadza się z takimi wartościami. Natomiast materiał przedstawiony przez nadawcę z pozbawieniem naszej branży możliwości kontrargumentów do zmanipulowanych informacji jest zaprzeczeniem tych wartości. Czy wolność to manipulacje redaktora wegetarianina i jego koleżanek przedstawiające tylko jedną stronę medalu? Czy niezależność to nieliczenie się z Polską gospodarką a uzależnianie się od finansów krajów obcych?

## **Sygnatariusze Porozumienia Rolniczego Zrzeszeń i Organizacji Drobiarskich**

Krajowa Federacja Hodowców  
Drobiu i Producentów Jaj  
**Paweł Podstawka**  
Prezes

Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba  
Gospodarcza  
**Dariusz Goszczyński**  
Dyrektor Generalny

Polski Związek Zrzeszeń  
Hodowców i Producentów  
Drobiu  
**Andrzej Danielak**  
Prezes Zarządu Głównego

Krajowa Izba Producentów  
Drobiu i Pasz  
**Piotr Lisiecki**  
Prezes Izby

Krajowa Rada Izb Rolniczych  
**Zygmunt Stromski**  
Przewodniczący  
Ekspert Copa-Cogeca

Ogólnopolski Związek Producentów  
Drobiu „POLDRÓB”  
**Stefan M. Chrzanowski**  
Dyrektor Biura OZPD POLDRÓB

Polski Związek Hodowców i  
Producentów Gęsi  
**Wiesław Wojtczak**  
Prezes Zarządu

Zrzeszenie Rolników i Producentów  
Indyk Lubuski  
**Beata Włodarczyk -Lewandowska**  
Prezes Zarządu

Unia Producentów i Pracodawców  
Przemysłu Mięsnego UPEMI  
**Wiesław Różański**  
Prezes Zarządu

Polska Federacja Hodowców Drobiu  
**Jakub Pióro**  
Prezes Zarządu

Regionalna Grupa Producentów  
Drobiu FARMER  
**Włodzimierz Olszewski**  
Prezes Zarządu

Stowarzyszenie Innowatorów Wsi  
**Krzysztof Łuczak**  
Dyrektor Generalny